



K R A K U S.

NIEDZIELA 10 MARCA 1822. NUMER 50.

KRONIKA NARODOWA.

Roku 1012. Bolesław Chrobry stacza bitwę z Czechami w Morawii i na głowę ich poraziwszy, do ucieczki przymusza.

NOWOŚCI KRAKOWSKIE.

Wielkie sztuki amszterdamskie, zapowiedziane na Piątek, niktogo nie doprowadziły. Siedmiu przybyłym osobom, artysta wrócił za bilety i zapewne już nam nie niepokaze.

Wczoraj mieliśmy wichur 'mocny, zrywający nawet gdzie niegdzie dachy. Jest to poprzednik wiadomości o nowych burzach południowo -- zachodniej Europy, tak jak było w Listopadzie r. z.

Loterja na Ubogich przeszła wszelkie oczekiwania. Tysiąc losów, pomiędzy któremi trzecia część była wygrywających, w półtorej godziny zupełnie rozebrane zostały. Nigdy rozśmieszającą być nieprzestaje igraszka pustej Fortuny w podobnych doświadczeniach jej łaski.

Panienka patrząc mile na bukiet jak?

Musi się kontentować *ołówkiem tabaki*;

Ja pragnę rzecze druga wygrać te pastelki?

Fortuna jej z uśmiechem daje męzkie szelki.

Ktoś sobie życzył placka i starego wina?

Trafik... ale na *oschłe sielanki Berkina*.

Ow chciał popiers Woltera,-- *oddano mu lalki*:

I przytym stary romans: *dwie matki rywalki*.

Dla tego przecież wszyscy byli ukontentowani.-- Trzy tysiące kilka set złotych dostało się ubóstwu. Niepięknaż to zabawa?

Na widowisku czwartkowym, w dramie *Człowiek z Czarnego lasu*, Pan Włodek grał bardzo dobrze, i gdyby nienadużywanie czasami rąk, nieby niezastawił do żądania. Niech tylko nas usłucha, i talent swój z przesad oczyści; a niezawodnie *wywoływania i oklaski* niebędą mu osobliwością i wnet stanie się ulubionym Publiczności artystą.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Królestwo Polskie. Doszły nas wiadomości że w powiecie lelowskim, w mieście Żarkach, odbył się 25 Lutego sejmik pod łaską marszałkowską obywatela Jana Stojowskiego, powtórnie zaszczyconego tą chlubną dostojnością; na którym po raz drugi, obrany posłem obywatel Jan Saymczykiewicz, który dawniej godnie piastował rozmaite urzędy, odebrał nowy dowód zaufania współziomków.

28 Lutego, w powiecie pileckim w Pilicy, odbył się także sejmik, pod łaską marszałka Karola Wessla; potrzeci raz do tej pięknej posługi wezwanego; na którym obrano posłem obywatela Michała Taszyckiego.-- Igo Marca, na zgromadzeniu gminnem w Olkuszu, pod marszałkowstwem Iana Kantego Grabiańskiego, który mimo sędziwe lata z pociechą przyjął zaszczytne to dla Polaka urzędowanie, obrany został deputowanym na sejm, obywatel Walenty Zwirkowski.

Anglja. W Irlandyi zaburzenia nieustają.-- Niedawno, na drzwiach kościoła w Adair, czytano następującą proklamacyą: "*Jenerał*

„ Rok, najwyższy wódz wojsk Irlandyi, pragnie jak najspieszniej ustalić Rząd dla prowincyi hrabstwa Kork i tym, końcem stanowi: każdy od lat 16 do 40, w imieniu Rze-
czypospolitej Irlandzkiej, ma się niezwłocznie stawić w obo-
zie powstańców, aby w massie uderzyć na tyranów Irland-
yi, to jest Anglików, których zniszczenie może tylko zape-
wnić niepodległość i szczęście starej Hibernii. Zdrajcą będzie
kto w tych złych czasach zostanie w domu! (Podpisano] John,
Rock K. C. R. (Knigh Commander of the Rath.)

Rząd wysłał świeżo do tego kraju 35,000 karabinów; u-
tarczki między rokoszanami i wojskiem ustawicznie zachodzą;
lecz zdaje się, że ta cała rewolucya tak szumna, wyjdzie na
stare przysłówie: „ z wielkiej chmury, mały deszcz. „

Ludność Wielkiej Brytanii wynosiła 1801. roku: 10,942,646. --
roku 1811go. 12,596,803. -- roku zaś 1821go: 14,379,676. -- Siła
wojenna morska i lądowa była w tychże latach: 470,598. -- 640,500,
310,000. --

Anglja winna jest opozycji dzisiejszej w Parlamencie, zni-
żenie teraźniejsze podatków o dwa miljony funtów szterlingów.

Francya. Izba Parów, zastanawia się teraz nad nowem
prawem o wolności druku w izbie deputowanych przyjętem. -- Spo-
dziewają się tam w tej mierze równie ważnej opozycji, ale skutek
zapewne ten sam co w Izbie niższej nastąpi. -- Izba deputowa-
nych naradzała się teraz nad prawem o politycy zdrowia, którego
wcale inne mają być zamiary, niżeli zdrowie ludzkie. W Tulonie
i Marsylii, rozmaite osoby uwięziono. -- Prawo o Politycy dzien-
ników większością głosów już przyjęto.

Portugallja. W Lizbonie były tak ostre mrozy w pier-
wszych dniach Lutego, że w niektórych miejscach ludzie pomarзли
na śmierć. -- *Horyzont polityczny Brazylii*, mówił nie-
dawno na posiedzeniu Korteżów deputowany *Villela*, zachmurza
się i jestem w obawie mocnej burzy. Trzeba się chwycić dziel-
nych środków, lecz tych nie oznaczają bagnety; ale postana-

tolenia niezłamne i rozważne! Potrzeba z tamtąd wyrugować nie-
spokojnych, lecz równie i stronników dawnego despotyzmu.

Sycylja. Sprzysiężenie ostatnie w Palermo, pod nazwi-
skiem *Garbarzy* uknowane, miało na celu wyrzucić w pień Au-
stryjaków, opanować miasto i ogłosić *Rzeczpospolitą*. Spisek miał
wybuchnąć w dniu ciągnięcia loteryi.

Hiszpanja. Riego przybył do Madrytu. — Odkryto
znowu d. 6 Lutego spisek rojalistów w *Aranjuez*, na którego czele
miał stanąć gubernator inwalidów i znosić się z *wojskiem wiary*, pod
dowództwem *Minga*. — (GH i GB.)

Turcya. Żle słychać o losie Turcyi. Wenabici nieza-
wodnie powstali, wojna z Persami trwa ciągle, basza Egiptu chce
zostać niepodległym; ostatnia nota Reiss Effendego — podana dworo-
wi petersburgskiemu, nie tylko że nie jest zaspokajającą, ale za
obelżywą, uznana tam została.

Grecya. Wszystkie twierdze Poloponezu, mają się już
znajdować w mocy Greków. Po wzięciu twierdzy, *Napoli di Ro-*
menja, książę Dymitr Ipsylanty, na czele 20,000, wyruszył do
Jstnu Korynckiego dla połączenia się w Tessalii z Odysseuszem,
który ma 10,000 wojska. Z Argos odebrano wiadomość, że do
tamtejszego senatu przybył *agent* od kongressu północnej Amery-
ki, z oświadczeniem: iż przez wzgląd na smutny los Grecyi, wysła-
no już pięć fregat z amunicją na 40,000 ludzi, które są właśnie
w drodze i w pierwszych dniach maja, niezawodnie przybędą. Wia-
domość ta ożywiła Greków pociechą i wszędzie przy wystrzałach z
dział ogłoszoną została. *Dostrzegacz austriacki dzisiejszy*, nie-
ma nic na poparcie swej wieści o wzięciu baszy Janiny.

TEATR NARODOWY.

53. Dziś opera: *Jadwiga*.

54. W przyszły wtorek na benefis P. Romanowskiego, zasłu-
żonego artysty przy tutejszym teatrze; nowa komedia, w 4 aktach
przez A. Żółkowskiego z francuzkiego przestosowana, pełna do-
wcipu i wesołości, pod napisem: *Szlacheć Staropolski i Wiel-*
ki świat. — P. Romanowski który umiał tyle razy ubawić Pu-
bliczność w operach i komedjach; ma niewątpliwą ufność w jej
dobroci, że mu poda sposób do gorliwszego zasługiwania się na-
dal. Benefis jest *Nadzieją* poprawienia losu artysty dramatycz-
nego, a łaska Publiczności jest jej potężną *królową*. Wspania-
ła monarchini niedozwoli miłej kapłance ubolewać nad szczupłą
kasą swego klienta. — X.X.
